

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu VIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Kontrym

Protokolant: Roksana Kondrak

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2016 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa A. R.

przeciwko P. (...)z siedzibą we W. oraz (...) S.A. z siedzibą we W.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu.

## UZASADNIENIE

W dniu 16 kwietnia 2014 r. powód A. R. wniósł pozew o zapłatę wraz z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych przeciwko P. (...)z siedzibą we W., (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., (...) S.A. z siedzibą we W.. Powód wniósł o zasądzenie solidarnie zapłaty zadośćuczynienia w wysokości po 45.000,00 zł od każdego pozwanego podmiotu wraz z odsetkami ustawowymi w razie zwłoki, z tytułu naruszenia dóbr osobistych i doznanego rozstroju zdrowia psychicznego, o zasądzenie solidarnie zapłaty zryczałtowanych kosztów w wysokości 150,00 zł poniesionych na korespondencję z pozwanymi wraz z odsetkami ustawowymi, o zasądzenie solidarnie zapłaty kosztów 7 wizyt lekarskich w wysokości po 150,00 zł poniesionych w związku z podjętym leczeniem, o zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych i ewentualnych kosztów zastępstwa procesowego pozwanych, o obciążenie wszelkimi kosztami pozwanych.

Powód w uzasadnieniu swojego żądania wskazał, że w dniu 22 czerwca 2010 r. zawarł umowę z (...) sp. z o.o. w W. o świadczenie usług telekomunikacyjnych w promocji (...). Po upływie 15 miesięcy powód został wezwany przez P. (...) do zapłaty rzekomo powstałego na koncie abonenckim zadłużenia wynikającego z niewypełnienia warunków umowy przez abonenta A. R.. Powód był wzywany listownie i drogą telefoniczną, w tym przez wiadomości sms przez (...) sp. z o.o. do uregulowania rzekomych zaległych należności, poczynił starania, które pozwoliły na wyjaśnienie, że zaszła pomyłka i żaden dług na rzecz (...) sp. z o.o. nie istnieje i nie przysługuje jej jakiegokolwiek roszczenia od powoda.

Powód wskazał, że w dniu 23 grudnia 2010 r. (...) sp. z o.o. w W. zawarła umowę ramową przelewu wierzytelności przysługujących spółce względem byłych abonentów, w oparciu o którą P. (...) wystawił wyciąg ze swych ksiąg rachunkowych, wykazując, że nabył wierzytelność (...) sp. z o.o. przysługującą jej wobec powoda. P. (...), nie dopełniając należytej staranności przy prowadzeniu swojej działalności uznał jednostronnie o zasadności swoich roszczeń i zlecił prowadzenie działań windykacyjnych (...) S.A., nie mając zdaniem powoda ku temu podstaw. (...) S.A. natomiast rozpoczął swoje działania według powoda.

Powód twierdził, że sprzedaż długu, wysyłanie wiadomości sms, pism, rozmowy telefoniczne miały charakter psychicznego znęcania się nad osobą rzekomego dłużnika, co potwierdził ostatecznie prawomocny wyrok Sądu Rejonowego I Wydział Cywilny w K. z dnia 27 września 2012 r., sygn. akt I C 932/12. Powód wskazał na takie okoliczności jak uporczywe wysyłanie pism przez pozwanego P. (...), mimo składanych przez powoda oświadczeń o

nieistnieniu długu, pisma kierowane przez powoda do (...) (...), wiadomości sms. Mimo złożenia przez pozwanego (...) S.A. pozwu w Sądzie powód był nękaný wiadomościami sms przez rzekomych wierzycieli i połączeniami telefonicznymi. Powód wezwał pozwaných do zapłaty zadoścuczynienia, co nie nastąpiło.

Zdaniem powoda, pozwani nie dołożyli wszelkich starań, aby uniknąć błędów w każdym stadium procesu: powstania rzekomego zadłużenia, jego bezpodstawnej windykacji, czy postępowania sądowego. Powód wskazał, że pozwani naruszyli jego dobra osobiste, takich jak dobre imię, cześć, spokój rodzinny, pomówienie o nieuczciwości. Zarzucił pozwanym brak sumiennego wywiązywania się z obowiązków. To wszystko wywołało rozstrój zdrowia u powoda. Powód wskazał, że jest człowiekiem schorowanym, po zabiegach kardiologicznych, któremu telefon komórkowy jest potrzebny do zawiadomienia służb ratunkowych i bliskich. W odczuciu powoda treść tych wezwań miała charakter nękania psychicznego i zastraszania oraz gróźb utraty majątku. Stan lęku i poczucie zagrożenia majątku powoda przy jednoczesnym zakłóceniu spokoju i miru domowego trwał ponad dwa lata do czasu prawomocnego oddalenia żądania pozwanego P. (...).

Postanowieniem z dnia 21 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie w zakresie roszczenia o zasądzenie zadoścuczynienia w kwocie 45.000,00 zł i solidarnie zasądzenie odszkodowania w kwocie 1.200,00 zł od pozwanego P. (...) we W. oraz (...) Spółki Akcyjnej we W. przekazał tutejszemu Sądowi jako rzeczowo i miejscowo właściwemu.

Pismem z dnia 25 maja 2015 r. powód wniósł o sprostowanie pozwu i żądał zasądzenia zapłaty zadoścuczynienia w wysokości 91.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi, z tytułu naruszenia dóbr osobistych i doznanego rozstroju zdrowia psychicznego, zasądzenie 150,00 zł tytułem kosztów poniesionych na korespondencję oraz zasądzenie zapłaty kosztów 3 wizyt lekarskich w wysokości po 150,00 zł każda.

W odpowiedzi na pozew, pozwana (...) S.A. z siedzibą we W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana wskazała, że podejmowała wobec powoda czynności zgodne z prawem, działania windykacyjne prowadziła w dobrej wierze, w oparciu o informacje dotyczące zadłużenia, jakie otrzymała P. (...) od (...) sp. z o.o. Pozwana nie prowadzi obecnie obsługi wierzytelności, która przysługiwała P. (...) wobec powoda. W dniu 21 stycznia 2014 r. doszło do zwrotnego przelewu wierzytelności na rzecz (...) sp. z o.o., sprawa została również wycofana z obsługi prawnej przez P. (...).

Pozwana zaprzeczyła również twierdzeniom powoda, że jej działania były bezprawne. Wszelkie wiadomości nie miały na celu jego nękania. Pozwana wskazała, że dla zasadności jak i wysokości zadoścuczynienia i odszkodowania nie ma znaczenia stan majątkowy pozwanej. Nie jest to element, który decyduje o zasadności wypłaty zadoścuczynienia i odszkodowania. Pozwana wskazała, że kwota zobowiązania powoda wynosiła około 330 zł, zasady doświadczenia życiowego pozwalają ocenić, że kwota nie spowoduje zlicytowania majątku. Niezasadne zdaniem pozwanej spółki są też obawy powoda o pozycję społeczną. Pozwana dba o to, żeby informacja o zadłużeniu osoby nie trafiała to osób nieuprawnionych zgodnie z Z. Dobrych Praktyk Przedsiębiorstw (...) w Konferencji Przedsiębiorstw (...) w Polsce. Załączone w pozwie dowodu nie potwierdzają nękania i zastraszania powoda. Pozwana wskazała, że dla oceny, czy konkretne zachowanie narusza dobra osobiste, należy odwołać się do opinii publicznej, czy poglądów rozsądnie myślących ludzi, a nie subiektywnych odczuć osoby poszukującej ochrony. Żadne z pism kierowanych do powoda nie ma charakteru mogącego wywołać poczucie lęku i zagrożenia. Zdaniem pozwanej spółki powód nie wykazał, aby jego dobra osobiste zostały naruszone, jak również, aby spłacił w całości swoje zobowiązanie. Ponadto nie wykazał winy pozwanej, szkody oraz związku przyczynowego między działaniem pozwanej a szkodą.

Pozwana wskazała, że cesja wierzytelności miała miejsce na podstawie przepisu art. 509 k.c., zgoda powoda nie była wymagana. Z ostrożności procesowej pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia. Zdaniem pozwanej, powód nie udowodnił swojego żądania tak co do zasady, jak i wysokości.

Pozwana P. (...) z siedzibą we W., za którą jako organ uprawniony do reprezentacji działa K. T. (...) Spółka Akcyjna z (...) we W., wniosła o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana wskazała w dniu 23

grudnia 2010 r. zawarła z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę ramową przelewu wierzytelności. Pozwana była przekonana o istnieniu zobowiązania pozwanego co do zasady jak i wysokości, zleciła profesjonalnym podmiotom prowadzenie działań zmierzających do odzyskania należności. Pozwana podniosła zarzut braku legitymacji biernej, gdyż działania podejmowane w sprawie nie były podejmowane przez nią, ale przez (...) S.A. Obecnie pozwana nie jest wierzycielem powoda. Pozwana zaprzeczyła twierdzeniom powoda o bezprawności działań (...) S.A. Nie można zdaniem pozwanej zgodzić się z tym, że skoro powództwo o zapłatę wierzytelności zostało oddalone, zasadne jest zasądzenie zadośćuczynienia. Żadne z pism kierowanych do powoda nie ma charakteru mogącego wywołać poczucie lęku i zagrożenia. Zdaniem pozwanej spółki powód nie wykazał, aby jego dobra osobiste zostały naruszone, jak również, aby spłacił w całości swoje zobowiązanie. Ponadto nie wykazał winy pozwanej, szkody oraz związku przyczynowego między działaniem pozwanej a szkodą. Pozwana wskazała, że cesja wierzytelności miała miejsce na podstawie przepisu art. 509 k.c., zgoda powoda nie była wymagana. Z ostrożności procesowej pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia. Zdaniem pozwanej, powód nie udowodnił swojego żądania tak co do zasady, jak i wysokości.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

(...) S.A., działająca z upoważnienia P. (...), zawiadomił powoda, że w dniu 31 sierpnia 2011 r. nabył jego dług od (...) Sp. z o.o., na dzień cesji w wysokości 322,50 zł, wynikające z zadłużenia z tytułu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. (...) S.A. poinformowała powoda, że spłata zadłużenia spowoduje natychmiastowe zakończenie przez wierzyciela dalszych działań windykacyjnych oraz, że brak dobrowolnej spłaty w terminie do dnia 23 września 2011 r. spowoduje przekazanie w dniu 17 października 2011 r. sprawy na drogę postępowania sądowego. W dniu 28 października 2011 r. (...) S.A. działająca przez Kancelarię (...) Spółka Komandytowa powiadomiła powoda, że został złożony pozew do sądu o zapłatę 332,33 zł, z uwagi na brak spłaty zadłużenia. Zostało wskazane, że kwota do spłaty może ulec zwiększeniu o zasądzone koszty zastępstwa sądowego. Pismem z dnia 9 listopada 2011 r. (...) S.A., działająca z upoważnienia P. (...), wezwała powoda do zapłaty zadłużenia w wysokości 334,34 zł, w przeciwnym wypadku przekaże bowiem informacje o zobowiązaniu powoda do Rejestru Dłużników (...) S.A. Pozwani kontaktowali się z powodem również telefonicznie i poprzez wiadomości tekstowe SMS.

### ***Bezsporne, a ponadto:***

- przesłuchanie powoda, k. 36-38.

Powód wezwał pozwanych do zapłaty odszkodowania z tytułu wyrządzonej szkody. Pozwani odmówili powodowi wypłaty odszkodowania.

### ***Bezsporne***

Powód A. R. leczy się psychiatrycznie od dnia 22 listopada 2011 r.

### ***Bezsporne, a ponadto:***

- Przesłuchanie powoda, k. 36-38.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i jako takie podlegało oddaleniu.

Bezsporny między stronami był sam fakt prowadzenia windykacji przez pozwaną (...) S.A. z siedzibą we W. na zlecenie P. (...)z siedzibą we W.. Bezsporna była również treść pism między stronami, jak również fakt, że w chwili obecnej pozwanym nie przysługuje wierzytelność wobec powoda. Bezsporne w sprawie pozostawało również, że na etapie działań windykacyjnych i w postępowaniu sądowym podejmowanych przez pozwanych, powód nie był dłużnikiem, co

zostało stwierdzone wyrokiem Sądu Rejonowego w Koszalinie. Niniejsze postępowanie sprowadzało się do ustalenia, czy prowadzona przez pozwanych windykacja była bezprawna i stanowiła naruszenie dóbr osobistych powoda, a w konsekwencji, czy zasadne byłoby przyznanie na rzecz powoda zadośćuczynienia z tego tytułu. Z uwagi na to, że treść pism między stronami była bezsporna, przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka S. S. na okoliczność standardów oraz zasad obowiązujących w spółce (...) S.A. stosowanych w procesie windykacji oraz na okoliczność informacji posiadanych przez świadka o czynnościach podejmowanych w sprawie powoda. W ocenie Sądu nie doszło bowiem do stosowania wątpliwych praktyk w sensie złego zachowania czy niepoprawnej windykacji. Powód swoje roszczenie wywodzi z samego faktu jej prowadzenia. Dowód z zeznań świadka S. S. w żadnej mierze nie przyczyniłby się do rozwikłania sprawy, przeprowadzenie zatem przez Sąd postępowania dowodowego było po prostu zbędne.

Zarówno zakres roszczeń powoda, jak i treść ich uzasadnienia, w tym wskazana w pozwie podstawa prawna roszczeń, jednoznacznie określają wybór dokonany przez powoda, który żąda ochrony na podstawie przepisów dotyczących naruszenia dóbr osobistych. Powód domagał się w sprawie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku ich naruszenia, wskazując jednocześnie, jakie dobra osobiste pozwani naruszyli: zdrowie, dobre imię, cześć, spokój rodziny, życie prywatne, anonimowość, wizerunek.

Stosownie do przepisu art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Są to zatem prawa niemajątkowe, ściśle związane z osobą fizyczną, niezbywalne i skuteczne w stosunku do wszystkich innych osób. Idąc dalej, zgodnie z przepisem art. 24 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym m.in. w wyroku z dnia 19 stycznia 2007 r. sygn. akt III CSK 358/06, przepis art. 448 k.c. znajduje zastosowanie tylko w wypadku zawinionego naruszenia dóbr osobistych, przy czym każdy stopień winy, także wina nieumyślna, może uzasadniać uwzględnienie zarówno roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia na rzecz poszkodowanego, jak i roszczenia o zasądzenie odpowiedniej kwoty na wskazany przez poszkodowanego cel społeczny. Mówiąc o przesłankach roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. trzeba zaliczyć do nich naruszenia dobra powodujące szkodę niemajątkową, czyn sprawcy noszący znamiona winy w każdej postaci i bezprawności oraz związek przyczynowy między tym czynem a szkodą.

W ocenie Sądu zachowanie pozwanych nie było zawinione, i to zarówno w sensie obiektywnym, jak i subiektywnym, odbywało się również w granicach prawem przewidzianym. W konsekwencji nie można mówić o naruszeniu dóbr osobistych powodujących szkodę niemajątkową.

Sąd oceniał stan faktyczny w sprawie przy zastosowaniu kryteriów obiektywnych, bowiem przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, a to, jak na przykład naruszenie zostało odebrane przez społeczeństwo. Sąd uwzględniając całokształt okoliczności doszedł do wniosku, że windykacja prowadzona wobec powoda nie była bezprawna. Należy mieć na uwadze fakt, że postępowanie windykacyjne było prowadzone przed wydaniem wyroku przez Sąd Rejonowy w Koszalinie. Stosując zasady logiki i doświadczenia życiowego, wezwania do zapłaty pod rygorem przeprowadzenia postępowania sądowego, a następnie ewentualnie egzekucyjnego, mieści się w granicach prawa i zasad prowadzenia windykacji. W sensie obiektywnym nie naruszyło to dóbr osobistych powoda, czynności te nie miały przymiotu bezprawności.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym sąd nie ma obowiązku zasądzania zadośćuczynienia nawet w przypadku naruszenia dóbr osobistych (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 19 kwietnia

2006 roku, II PK 245/05, OSNP z 2007 r. z. 7-8 poz. 101). Przyznanie tego rodzaju świadczenia zależy od wielu różnych okoliczności, w tym między innymi od długotrwałości naruszenia dobra osobistego, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało. Podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia winien być stopień winy naruszcyciela, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. Z kolei w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 grudnia 2002 roku (V CKN 1581/00, OSNC z 2004 r. z. 4 poz. 53) Sąd Najwyższy wskazał, iż decyzja o zasądzeniu zadośćuczynienia winna być poprzedzona także zbadaniem nasilenia złej woli naruszcyciela i celowości zastosowania tego środka oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. W niniejszej sprawie Sąd nie dopatrywał się bezprawności ze strony pozwanych, ich złej woli i nakierowania ich działań na wyrządzenie krzywdy powodowi, która zasługiwałaby na kompensację. Działania windykacyjne nie były nadmierne, a ich celem nie było zastraszenie dłużnika. Zdaniem Sądu, wykonywane one były z należyтым umiarem i były adekwatne do stanu wiedzy o istnieniu zadłużenia na chwilę ich prowadzenia. Sąd nie dopatrywał się w treści kierowanych do powoda pism przemocy emocjonalnej, która mogłaby tak znacząco wpłynąć na stan zdrowia psychicznego powoda, jak twierdzi. Działania te od sierpnia 2011 r. do momentu wytoczenia powództwa o zapłatę w październiku 2011 r., które to powództwo zostało oddalone. Dlatego też czynności te nie mogą być traktowane jako nękanie powoda.

W ujęciu subiektywnym powód mógł czuć się pokrzywdzony, ale nie jest to równoznacznie z istnieniem szkody niemajątkowej. Nie może być uznane za działanie wyrządzające krzywdę standardowa forma prowadzenia windykacji w granicach prawa, przy świadomości prowadzącego postępowania co do istnienia zadłużenia, która to kwestia została rozstrzygnięta później w postępowaniu sądowym.

Prowadzenie działań windykacyjnych, a następnie postępowania sądowego jest prawem podmiotu, pozostającego w przekonaniu co do istnienia wierzytelności po jego stronie. Postępowanie windykacyjne poprzedza bowiem zazwyczaj postępowanie sądowe, w którym dopiero wydanie prawomocnego orzeczenia kończy sprawę definitywnie i rozstrzyga o zasadności bądź bezzasadności istnienia wierzytelności.

Na marginesie Sąd wskazuje, w związku z zarzutem pozwanego P. (...), że nie badał aspektu jego legitymacji, wobec stwierdzenia bezzasadności roszczenia powoda. Należy jednak zauważyć, że powód dopatrywał się bezprawności działania dwóch pozwanych podmiotów, zarówno bowiem na etapie postępowania windykacyjnego, jak i sądowego.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd przyjął przepis art. 102 k.p.c. z uwagi na szczególne okoliczności sprawy. Przepis ten powinien być zastosowany wówczas, gdy w okolicznościach danej sprawy obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu przeciwnika byłoby rażąco niezgodne z zasadami słuszności (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2011 r., II CZ 203/10, LEX nr 738399 oraz z dnia 9 lutego 2011 r., V CZ 98/10, LEX nr 738404). Sąd Najwyższy wskazywał, że przepis art. 102 k.p.c. można zastosować wówczas, gdy system skomplikowanych norm prawnych lub wysoce skomplikowany stan faktyczny wpływa na subiektywne przekonanie strony o swej racji, pomimo zachowania należytej staranności przy wyrobieniu oceny zagadnienia oraz własnych szans procesowych (tak postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1974 r. CZ 88/97 i z dnia 7 stycznia 1982 r., II CZ 191/81 oraz wyrok z dnia 1 października 1974 r., II PR 207/74). Sąd uwzględnił charakter dochodzonego roszczenia, sytuację materialną i życiową powoda.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w pkt II wyroku.